

Sygn. akt I Ca 342/17

# POSTANOWIENIE

***Dnia 27 września 2017 r.***

Sąd Okręgowy w Elblągu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Nowaczyński

Sędziowie: SO Dorota Twardowska

SO Teresa Osowicka (spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Katarzyna Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2017 r. w Elblągu

na rozprawie

sprawy z wniosku S. J.

z udziałem A. J. i H. J.

o podział majątku i dział spadku

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 22 lutego 2017 r. sygn. akt I Ns 398/16

postanawia:

1. zmienić zaskarżone postanowienie:

a) w punkcie I (pierwszym) podpunkcie 2 (drugim) przez wyeliminowanie tego rozstrzygnięcia;

b) w punkcie VI (szóstym) i podwyższyć kwotę 28.033,07 zł do kwoty 49.980,03 zł (czterdzieści dziewięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt złotych trzy grosze) płatnej w terminie do dnia 11 października 2017 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności;

2. oddalić apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądzić od uczestnika A. J. na rzecz wnioskodawcy S. J. kwotę 2.800 zł (dwa tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję.

SSO Krzysztof Nowaczyński SSO Dorota Twardowska SSO Teresa Osowicka

Sygn. akt I Ca 342/17

# UZASADNIENIE

Wnioskodawca S. J. wniósł o dział spadku po E. J. (1) i ustalenie, że w skład spadku po zmarłym w dniu (...) r. spadkodawcy wchodzi udział do(...) w prawie własności lokalu mieszkalnego o powierzchni 53 m<sup>(2)</sup>, położonego przy ul. (...) w E., oraz oszczędności na rachunkach bankowych w łącznej kwocie 280.000 zł.

W uzasadnieniu swojego stanowiska wnioskodawca wskazał, iż uczestnik A. J. został upoważniony przez spadkobiercę do dostępu do kont i wypłacił wszystkie oszczędności, nie dzieląc się z pozostałymi spadkobiercami. Zdaniem wnioskodawcy, spadkodawca, oprócz pieniędzy zgromadzonych na kontach, posiadał oszczędności przechowywane w domu w następujących kwotach i walutach: 35.000 Euro i 20.000 zł.

Uczestnik postępowania A. J. wniósł o ustalenie, że przedmiotem działu spadku po E. J. (1) jest udział w (...) prawa własności lokalu mieszkalnego o powierzchni (...) <sup>(2)</sup> położonego w E. przy ul. (...) o wartości 80.000 zł, oraz dokonanie działu spadku w ten sposób, że (...) udziału w prawie własności zostanie przyznana na rzecz wnioskodawcy lub jednego z uczestników wraz z orzeczeniem obowiązku dopłat na rzecz pozostałych spadkobierców.

Uzasadniając swoje stanowisko uczestnik A. J. potwierdził, że z rachunków bankowych w (...) Banku (...) SA w W. oraz Banku (...), należących do ojca E. J. (1), otrzymał kwoty w łącznej wysokości około 158.000 zł, gdyż był jedyną osobą umocowaną przez ojca do dysponowania nimi na wypadek jego śmierci. Uczestnik zaprzeczył, aby środki te wchodziły w skład spadku po zmarłym E. J. (1), gdyż były to środki własne, które przekazywał on ojcu na remont domu, w którym ten zamieszkiwał. Środki te, zdaniem uczestnika, nie stanowiły własności spadkodawcy, tym samym nie należą do spadku. W związku z faktem, że uczestnik A. J. na stałe zamieszkiwał i nadal zamieszkuje w Niemczech, od 1986 roku regularnie przekazywał ojcu przez zaufane osoby kwoty na remont tego domu, trwający od 2004 roku do 2012 roku. W tym czasie spadkodawca, jak dalej podał uczestnik, utrzymywał się wyłącznie z emerytury, której wysokości nie przekraczała kwoty 1.500 zł miesięcznie. Środki te wystarczały zaledwie na własne utrzymanie E. J. (1) oraz jego leczenie, którego koszty w znacznej części pokrywał A. J..

Na rozprawie w dniu (...) r. wnioskodawca podał, że dokonał zmian w księdze wieczystej dotyczącej mieszkania położonego przy ul. (...) w E. w zakresie prawa własności w ten sposób, że jest on współwłaścicielem tego lokalu w (...) części, a A. J. w (...). Nadto podał że pieniądze, które zgłosił do podziału należały również do E. J. (2), bowiem wchodziły w skład wspólności majątkowej małżeńskiej. Wnioskodawca wniósł o podział majątku E. J. (1) i E. J. (2) oraz dział spadku po E. J. (1).

W piśmie złożonym w dniu 05 grudnia 2014 r. wnioskodawca, podtrzymując dotychczasowe twierdzenia i wnioski w sprawie, dodatkowo wniósł o:

1. ustalenie, że w skład majątku wspólnego E. J. (1) i E. J. (2) wchodziły na zasadzie wspólności ustawowej:

a) nieruchomości położona w E. przy ulicy (...), o powierzchni 53 m<sup>2</sup>, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Nr (...) o wartości 126.751 zł ,

b) środki zgromadzone na rachunkach bankowych, tj.

- w (...) Banku (...) SA w W.:

1. (...) w kwocie 8.632,02 zł,

2. (...) w kwocie 6.000 zł,

3. (...) w kwocie 6.000 zł,

4. (...) w kwocie 7.190,83 zł,

5. (...) w kwocie 5.000 zł,

6. (...) w kwocie 34.000 zł,

- w Banku (...):

1. (...) w kwocie 6.500 EUR, tj. 33.129 zł,

2. (...) w kwocie 41.651 zł,

3. (...) w kwocie 110,05 EUR, tj. 550 zł, łącznie około 158.000 zł,

c) środki zgromadzone przez E. J. (1) w domu w kwocie 35.000 Euro oraz 20.000 zł, tj. około 195.000 zł,

2. ustalenie, że udziały małżonków E. J. (1) i E. J. (2) w ich majątku wspólnym były równe i wynosiły po 1/2 części;

3. ustalenie, że w skład spadku po E. J. (1) wchodzi udział wynoszący (...) w:

a) nieruchomości opisanej w pkt 1 a) o wartości 63.375 zł, oraz

b) środkach zgromadzonych na rachunkach bankowych oraz w domu wymienionych w pkt 1 b) i c), tj. w sumie około 176.000 zł,

4. dokonanie zniesienia współwłasności nieruchomości opisanej w pkt 1a) wraz z podziałem majątku opisanego w pkt 1 i działem spadku opisanego w pkt 3 a) i b) poprzez:

- przyznanie nieruchomości opisanej w pt 1 a) na wyłączną własność wnioskodawcy S. J. z obowiązkiem spłaty na rzecz uczestnika A. J. tytułem spłaty udziału w (...) przedmiotowej nieruchomości,

- przyznanie środków finansowych opisanych w pkt 3 b) wraz z ustawowymi odsetkami o dnia (...) r. następującym osobom w następujących częściach:

- E. J. (2) w (...) części,

- H. J. w (...) części,

- A. J. w (...) części,

- S. J. w (...) części;

5. dokonanie wzajemnego rozliczenia pomiędzy S. J. i A. J. z tytułu przypadających udziałów.

Uczestniczka E. J. (2) i H. J. poparli stanowisko wnioskodawcy.

W dniu 23 czerwca 2016 r. w sprawie I Ns (...) Sąd stwierdził, że spadek po E. J. (2) na podstawie testamentu nabył wnioskodawca S. J. w całości.

Wnioskodawca na rozprawie w dniu 10 lutego 2017 r. wniósł o przyznanie mu ewentualnej spłaty, która przypadłaby E. J. (2) i jednocześnie zrzekł się ewentualnej spłaty od H. J..

Uczestnik H. J. na rozprawie w dniu 10 lutego 2017 r. zrzekł się ewentualnej spłaty przypadającej mu od S. J..

Sąd Rejonowy w Elblągu w dniu (...) r wydał zaskarżone postanowienie o treści:

I. ustala, że w skład majątku wspólnego E. J. (1) i E. J. (2) wchodzi:

1) prawo odrębnej własności lokalu położonego w E. przy ul. (...) dla którego Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) wraz z udziałem w (...) (stu dwudziestu dwóch tysiącnych) w nieruchomości wspólnej, którą

stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...)/ o wartości 126.751 (sto dwadzieścia sześć tysięcy siedemset pięćdziesiąt jeden) złotych;

2) środki pieniężne w wysokości (...) (sześćdziesiąt dwa tysiące pięćset dwa 60/100) złotych wypłacone przez A. J. z rachunków bankowych prowadzonych przez (...) Bank (...) SA z siedzibą w W.,

II. ustala, że w skład spadku po E. J. (1) zmarłym 07 września 2013 r. wchodzi udział do (...) (jednej drugiej) w składnikach majątkowych opisanym w pkt I. postanowienia;

III. ustala, że A. J. poniósł koszty pogrzebu E. J. (1) w wysokości (...) (sześć tysięcy) zł.;

IV. dokonuje podziału majątku E. J. (1) i E. J. (2) oraz działu spadku po E. J. (1) w ten sposób, że składnik majątkowy opisany w pkt I podpunkt 1 postanowienia przyznaje na rzecz wnioskodawcy S. J., a składnik majątkowy opisany w pkt I podpunkt 2 postanowienia przyznaje na rzecz uczestnika A. J.:

V. zasądza od A. J. na rzecz H. J. kwotę (...) (sześć tysięcy trzysta dwanaście 82/100) zł. płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia kończącego postępowanie w sprawie z ustawowymi odsetkami za opóźnienia w razie uchybienia terminowi płatności;

VI. zasądza od A. J. na rzecz S. J. kwotę (...) (dwadzieścia osiem tysięcy trzydzieści trzy (...)) zł. płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia kończącego postępowanie w sprawie z ustawowymi odsetkami za opóźnienia w razie uchybienia terminowi płatności;

VII. zasądza od H. J. i A. J. na rzecz S. J. kwoty po (...) (sto dwadzieścia pięć) zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania, a w pozostałym zakresie ustala, że każdy z zainteresowanych ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie;

VIII. nakazuje ściągnąć od S. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Elblągu kwotę 500 (pięćset) zł. tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

IX. nakazuje ściągnąć od A. J. i H. J. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu

Rejonowego w E. kwoty po 250 (dwieście ) zł tytułem nieuiszczonych kosztów

sądowych, z tym ustaleniem, że kwotę należną od H. J. ściągnąć z

zasądzonego w pkt. V postanowienia świadczenia.

Orzeczenie Sądu Rejonowego było wynikiem następujących ustaleń i wniosków:

E. J. (1) i E. J. (2) zawarli związek małżeński 08 lipca 1954 r., w którym obowiązywał ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

W połowie lat osiemdziesiątych XX wieku E. J. (1) przeprowadził się na stałe do J. do domu należącego do U. J. – ówczesnej żony A. J.. Od tego momentu małżonkowie prowadzili osobno gospodarstwa domowe.

Dom był wtedy remontowany. Remont ten był finansowany ze środków należących do A. J. lub wspólnych należących do A. J. i U. J.. Finansowanie lub współfinansowanie polegało na dostarczaniu E. J. (1) materiałów budowlanych i środków pieniężnych w gotówce przez osoby jeżdżące do Niemiec. Rzeczy te przywozili E. J. (1): J. C., M. J., M. Z., L. Z., J. A..

W dniu 03 kwietnia 1996 r. doszło do wyodrębnienia prawa własności lokalu przy ul. (...) i przeniesienia go wraz z udziałami w działce i w częściach wspólnych budynku na rzecz E. J. (2) i E. J. (1) do ich majątku dorobkowego. W

wyniku tej czynności prawnej E. J. (2) i E. J. (1) nabyli na prawach wspólności majątkowej małżeńskiej prawo odrębnej własności lokalu położonego w E. przy ul. (...) dla którego Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...) wraz z udziałem w (...) w nieruchomości wspólnej, którą stanowi grunt oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, dla której Sąd Rejonowy w Elblągu prowadzi księgę wieczystą o numerze (...)/ Prawo to obecnie ma wartość (...).

E. J. (1) zawarł z Bankiem (...) SA i (...) Bankiem (...) SA umowy rachunków bankowych. W obu tych bankach tego samego dnia 12.11.2012 r. E. J. (1) złożył dyspozycję na wypadek śmierci. Na dzień (...) r. E. J. (1) zgromadził w banku (...) SA kwotę (...) zł. Wszystkie pieniądze zostały przelane na rachunek nr (...) i po potrąceniu opłaty za przelew, zostały wypłacone A. J.. A. J. z (...) Banku (...) SA w W. otrzymał kwotę (...) zł. na podstawie dyspozycji na wypadek śmierci. (...) Banku (...) SA E. J. (1) zgromadził kwotę (...) zł i (...)euro i po przelaniu tych kwot na rachunki techniczne zostały wypłacone A. J. na podstawie dyspozycji na wypadek śmierci.

E. J. (1) otrzymywał emeryturę, która wynosiła w 2002 roku około(...) zł. i systematycznie rosła do wysokości około (...) zł w 2013 r. Emerytura była przekazywana od (...) r. na rachunek w Banku (...) SA o numerze (...), a od 2012 r. na rachunek bankowy w (...) Banku (...) SA o numerze (...).

W dniu (...) r. A. J. zawarł umowę z FIRMĄ (...) s.c. M&M. T. dotyczącą posadowienia grobowca dla rodziców E. i E. J. (2). A. J. zapłacił wynagrodzenie w wysokości 20.000 zł. E. J. (1) zmarł (...) r. A. J. poniósł koszty pogrzebu E. J. (1) w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku w wysokości co najmniej (...) zł. W dniu (...) r. A. J. otrzymał zasiłek pogrzebowy po E. J. (1) w wysokości (...) zł.

W dniu 15 września 2014 r. H. J. i E. J. (2) podarowali S. J. udziały w prawie odrębnej własności lokalu położonego w E. przy ul. (...). Po dokonaniu tej darowizny S. J. przypadła udział do (...), a A. J. udział do (...) w prawie odrębnej własności lokalu.

E. J. (2) zmarła (...) 2016 r.

Z uwagi na fakt, że małżeństwo E. J. (2) i E. J. (1) ustało dopiero przez śmierć E. J. (1), do wyjścia ze wspólności praw, konieczny był nie tylko dział spadku po E. J. (1), ale i podział majątku E. J. (2) i E. J. (1). Tego stanu rzeczy nie zmienia fakt, że E. J. (2) i E. J. (1) prowadzili odrębne gospodarstwa domowe. Ewentualne korekty majątkowe z uwagi na ten fakt mogły zostać poczynione wskutek rozstrzygnięcia Sądu o ustaleniu nierównych udziałów, jednak żaden z zainteresowanych takiego wniosku nie złożył. Pełnomocnik wnioskodawcy złożył natomiast wniosek o podział majątku, a zainteresowani S. J. i A. J. udzielili właściwych pełnomocnictw.

Fakt osobnego zamieszkiwania małżonków od połowy lat osiemdziesiątych XX wieku Sąd ustalił na podstawie zeznań A. J., gdyż były one w tym zakresie logiczne i konsekwentne. Fakt prowadzenia odrębnych gospodarstw domowych potwierdził początkowo H. J.. Odmienne zeznania S. J. w tym zakresie są niewiarygodne i bazują prawdopodobnie na błędnym rozumieniu pojęcia odrębne gospodarstwo domowe. S. J. dowodząc odmiennego stanu rzeczy zeznawał bowiem, że rodzice często spotykali się, choć nie zaprzeczał, że mieszkali osobno. Jednak z uwagi na fakt, że żaden z zainteresowanych nie złożył wniosku o ustalenie nierównych udziałów, fakt prowadzenia przez małżonków odrębnych gospodarstw domowych nie miał istotnego znaczenia, a jedynie porządkujący całość stanu faktycznego.

Przedmiotem podziału majątku wspólnego był przede wszystkim składnik majątkowy w postaci prawa odrębnej własności lokalu położonego w E. przy ul. (...) wraz z udziałem w(...) w nieruchomości wspólnej. Prawo to obecnie ma wartość (...) zł i ta okoliczność była bezsporna. Niespornym był też fakt, że A. J. wypłacił z (...) Banku (...) SA w W. z rachunków prowadzonych na rzecz E. J. (1) kwotę(...)zł, a z Banku (...) SA kwotę (...) euro i (...) zł. Natomiast sporne pomiędzy zainteresowanymi było to, czyje to były środki pieniężne, gdyż A. J. twierdził, że były to jego pieniądze, natomiast pozostali zainteresowani twierdzili odmiennie.

Zdaniem Sądu A. J. nie wykazał, by pieniądze zgromadzone na rachunkach bankowych w (...) Banku (...) SA w W. i Banku (...) należały do niego. Uczestnik A. J. zamierzał to wykazać między innymi przez zwrócenie się do

tych banków o przedstawienie historii rachunków bankowych. Sąd to uczynił, zwracając się nawet z urzędu o dalszą dokumentację, natomiast A. J. nie dokonał analizy historii rachunków bankowych. Nie przedstawił żadnych twierdzeń co do tego, które wpłaty na rachunki były środkami pieniężnymi A. J., a które E. J. (1). Poza sporem bowiem było, że E. J. (1) otrzymywał emeryturę, która była przekazywana do banku na rachunek bankowy, zatem już choćby z tego powodu analiza ta była potrzebna. Sąd dokonał analizy rachunków bankowych i żadna wpłata nie jest opatrzona nawet tytułem, że jest dokonana przez A. J..

Oczywiście uczestnik A. J. wykazał, że przekazywał środki pieniężne E. J. (1) przez osoby podróżujące z Polski do Niemiec. Jednak poza sporem było także to, że środki te były przeznaczone na remont domu w J.. Uczestnik A. J. wskazywał, że przekazał środki pieniężne w wyższej wysokości i ta nadwyżka była deponowana na rachunkach bankowych, do których A. J. „był upoważniony”. Te twierdzenia A. J. nie układają się jednak w logiczną całość. Bowiem naturalną rzeczą byłoby, gdyby ojciec E. J. (1) zwracał mu tę nadwyżkę w tym okresie, kiedy bywał on w Polsce. Natomiast z twierdzeń A. J. wynika, że E. J. (1) otrzymywał niewielkie środki pieniężne przez długi okres czasu, które zostałyby zwrócone mu dopiero po śmierci E. J. (1). A. J. bowiem był upoważniony do wypłaty pieniędzy z rachunków bankowych tylko na wypadek śmierci E. J. (1). Sąd nie dopatruje się także uzasadnionego celu przekazywania tych środków pieniężnych ojcu na przechowanie w Polsce, skoro nic nie stało na przeszkodzie, by środki te były zdeponowane na rachunkach bankowych w bankach niemieckich.

Poza tym twierdzenia uczestnika A. J. dotyczące własności środków pieniężnych na rachunkach bankowych E. J. (1) są z istoty dotknięte błędem co do ich wysokości. Oczywiście jest bowiem, że historie rachunków bankowych Banku (...) SA o numerze (...) i (...) Banku (...) SA o numerze (...) obrazują na pewno stan tych środków z uwzględnieniem tego, że E. J. (1) otrzymywał emeryturę. Zatem, nawet gdyby przyjąć za prawdziwe twierdzenia A. J. co do tego, że nadwyżka środków pieniężnych przeznaczonych na remont, była wpłacana na rachunek bankowy E. J. (1) i były one własnością A. J., to i tak uczestnik A. J. nie wykazał wysokości tych środków pieniężnych. Ta konstatacja Sądu jest argumentem drugoplanowym, gdyż, zdaniem Sądu, A. J. nie wykazał w ogóle, by środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych E. J. (1) należały do niego. Poza tym fakt, że środki pieniężne były zgromadzone na rachunkach bankowych E. J. (1) rodzi domniemanie faktyczne, że należały do niego, a nie do osoby trzeciej.

Podsumowując tę część rozważań, Sąd wskazał, że A. J. nie wykazał by chociażby część środków zgromadzonych na rachunkach bankowych należała do niego. Brak było dowodów na inne źródło ich pochodzenia niż emerytura z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. To twierdzenie rodzi dalsze konsekwencje, a mianowicie, że wszystkie środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych prowadzonych na rzecz E. J. (1) wchodziły w istocie w skład wspólności majątkowej małżeńskiej E. J. (1) i E. J. (2).

S. J. nie wykazał tego, że w momencie śmierci E. J. (1) posiadał on w domu w J. jakiegokolwiek środki pieniężne. S. J. twierdził, że była to kwota 35.000 euro i 20.000 zł. Uzasadniając swe stanowisko, stwierdził, że z pisma z dnia 05 marca 2014 r. wysłanego przez pełnomocnika A. J. w sprawie rozwodowej z U. J. wynika, że już w dzień po śmierci E. J. (1) przejął on spadek w wysokości (...) euro, co świadczy o tym, że przejął gotówkę jaką jego ojciec przechowywał w domu.

Zdaniem Sądu, wnioskodawca nie przedstawił przekonujących dowodów wskazujących na to, że E. J. (1) w ogóle przechowywał gotówkę w domu, a co dopiero o takiej dużej wartości. Z zeznań U. J. i S. J. nie można w ogóle budować kategoriicznych twierdzeń. U. J. zeznała, że kilka tygodni przed śmiercią E. J. (1) pożyczyła od niego kwotę 450-500 euro. Zeznania te są zupełnie niewiarygodne. Nie przekonuje Sądu fakt, że U. J. miałyby w takim okresie pożyczać pieniądze od swego starszego teścia, który otrzymywał wówczas emeryturę w wysokości (...) zł. U. J. podczas zeznań zachowywała się nadto w sposób, który pozwalał nabrać przekonania przez Sąd, że chce złożyć zeznania niekorzystne dla swojego byłego męża.

Taka samo ocena dotyczy zeznań S. J.. Wnioskodawca miał bezsprzecznie interes w złożeniu zeznań niekorzystnych dla uczestnika A. J.. S. J. dopiero pierwszy raz na rozprawie w dniu (...) r. wskazał, że ojciec miał te pieniądze w domu, bo handlował walutą. Jednakże na tą okoliczność nie złożył żadnych wniosków dowodowych. Poza tym twierdzenia

wnioskodawcy wskazujące na to, że E. J. (1) trzymał w domu (...) euro są nielogiczne. Z pisma z dnia 05 marca 2014 r. wysłanego przez pełnomocnika A. J. w sprawie rozwodowej z U. J. wcale nie wynika, że już dzień po śmierci przejął on kwotę (...) i to znaczy, że te pieniądze były w domu. Jest to nadużycie interpretacyjne. Z pisma tego wynika, że A. J. uzyskał z tytułu śmierci ojca kwotę (...) euro, która w przybliżeniu odpowiada wartości zgromadzonej przez E. J. (1) na rachunkach bankowych. Te twierdzenia pozostają, poza tym, w sprzeczności z zeznaniami złożonymi na rozprawie w dniu 18 listopada 2016 r. Wnioskodawca bowiem zeznał, że widział u ojca „w ostatnim czasie” w domu (...) euro i (...) zł. Skoro rzekomo miało tak być, to dlaczego nie zostało to przedstawione na wstępnym etapie postępowania, tylko próbował wnioskodawca wykazać posiadanie pieniędzy w domu niewłaściwą interpretacją pisma pełnomocnika A. J. w sprawie rozwodowej z U. J.. Wnioskodawca musiałby nadto wykazać, że E. J. (1) posiadał na dzień śmierci określoną sumę pieniędzy, natomiast zeznania S. J. w ogóle nie odnoszą się do tej kwestii.

Podsumowując część rozważań odnośnie środków pieniężnych wskazano, że wykazane zostało tylko tyle, że A. J. bez zgody pozostałych zainteresowanych wypłacił z (...) Banku (...) SA w W. z rachunków prowadzonych na rzecz E. J. (1) kwotę 67.381,70 zł, a z Banku (...) SA kwotę (...) euro i (...).

Cała ta kwota nie mogła wchodzić w skład spadku a tym samym majątku wspólnego, bo w obu bankach (...) złożył dyspozycje na wypadek śmierci.

Zgodnie art. 56 prawa bankowego posiadacz rachunku oszczędnościowego, rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego lub rachunku terminowej lokaty oszczędnościowej może polecić pisemnie bankowi dokonanie po swojej śmierci wypłaty z rachunku wskazanym przez siebie osobom: małżonkowi, wstępnym, zstępnym lub rodzeństwu określonej kwoty pieniężnej (dyspozycja wkładem na wypadek śmierci). Ust. 2 tego przepisu stanowi, że kwota wypłaty, o której mowa w ust. 1, bez względu na liczbę wydanych dyspozycji, nie może być wyższa niż dwudziestokrotne przeciętne miesięczne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku, ogłaszane przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku. Z kolei ust. 4 stanowi, że jeżeli posiadacz rachunku wydał więcej niż jedną dyspozycję wkładem na wypadek śmierci, a łączna suma dyspozycji przekracza limit, o którym mowa w ust. 2, dyspozycja wydana później ma pierwszeństwo przed dyspozycją wydaną wcześniej. Ust. 5 art. 56 prawa bankowego stanowi, że kwota wypłacona zgodnie z ust. 1 nie wchodzi do spadku po posiadaczu rachunku. Art. 57 prawa bankowego stanowi, że przepisy m.in. art. 56 ust. 1 nie dotyczą rachunku, o którym mowa w art. 51 czyli tzw. rachunku wspólnego.

Innymi słowy, skoro rachunki na których były zgromadzone środki pieniężne E. J. (1), były rachunkami indywidualnymi, to A. J. mógł wypłacić z nich kwotę odpowiadającą dwudziestokrotnemu przeciętnemu miesięcznemu wynagrodzeniu w sektorze przedsiębiorstw ogłaszanemu przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego za ostatni miesiąc przed śmiercią posiadacza rachunku czyli kwotę (...) zł (20x3.757,26 zł.). Kwota ta zgodnie z art. 56 ust. 5 prawa bankowego nie wchodzi w skład spadku po E. J. (1) i jako taka nie mogła też wchodzić w skład majątku wspólnego E. J. (2) i E. J. (1).

Sąd nie był w stanie ustalić, która dyspozycja była późniejsza, bowiem E. J. (1) wydał dyspozycję w obu bankach tego samego dnia, a A. J. nie był w stanie powiedzieć, w którym banku ojciec wydał później dyspozycję na wypadek śmierci. Wypłata z obu banków przekraczała kwotę (...) zł, zatem konieczne było wskazanie, która dyspozycja ma pierwszeństwo.

Dyspozycja na wypadek śmierci jest "rozrządzeniem" majątkowym wykazującym daleko idące podobieństwa do testamentu. Podobieństwa te uzasadniają stosowanie do omawianej dyspozycji wkładcy, w drodze ostrożnej analogii, przepisów kodeksu cywilnego o testamencie, w tym zwłaszcza reguły (art. 947 k.c.), iż testament późniejszy "uchyla" testament wcześniejszy w takim zakresie, w jakim testament wcześniejszy zawiera postanowienia niedające się pogodzić z treścią nowego testamentu. Akcentuje się przy tym, iż tylko kwalifikacja dyspozycji wkładcy na wypadek jego śmierci jako rozrządzenia majątkowego mortis causa nadaje sens przepisom prawa bankowego, przewidującym niedopuszczalność dokonywania takich dyspozycji w przypadku wspólnych rachunków oszczędnościowych oraz

stanowiącym, iż sumy wypłacone z tytułu tej dyspozycji nie wchodzi do spadku po zmarłym posiadaczu rachunku. / tak Zbigniew Ofiarski, Komentarz do ustawy prawo bankowe – program Lex/.

Tym samym, zdaniem Sądu do wykładni dyspozycji na wypadek śmierci i tym samym rozumienia ust. 4 art. 56 prawa bankowego należy podejść tak samo jak do wykładni testamentów. Zdaniem Sądu analogia jest tutaj dopuszczalna, gdyż trzymanie się sztywno zasady, że pierwszeństwo ma zawsze dyspozycja późniejsza może pozostawać w sprzeczności z zasadą poszanowania woli osoby udzielającej dyspozycji na wypadek śmierci. /art. 948 k.c./ Innymi słowy, gdy późniejsza dyspozycja na wypadek śmierci wskazuje innego beneficjenta, to ona powinna mieć pierwszeństwo i wykluczać dyspozycję wcześniejszą. Natomiast wszechstronnej ocenie należy poddać sytuację, gdy obie dyspozycje wskazują tego samego beneficjenta i dopiero obie przekraczają limit określony w art. 56 ust. 2 prawa bankowego.

Zdaniem Sądu rozsądna wykładnia powinna zmierzać do tego, by obowiązywały w takiej sytuacji dwie dyspozycje ograniczone tylko limitem określonym w art. 56 ust. 2 prawa bankowego. Takie rozumienie odpowiada regulacji zawartej w art. 947 k.c. i jak wskazano szanuje wolę osoby zmarłej. Niezrozumiałe z punktu widzenia rozsądku i logiki byłoby nakazywanie spadkodawcy, by ulokował pieniądze tylko w jednym banku i tylko na podstawie jednej dyspozycji mógł przekazać środki pieniężne jednemu beneficjentowi.

W przedmiotowej sprawie E. J. (1) udzielił dyspozycji na wypadek śmierci A. J. w obu bankach tego samego dnia, zatem jego wola jest oczywista. E. J. (1) chciał, by pieniądze zgromadzone na rachunkach bankowych w obu bankach przypadły A. J.. Przy takiej wykładni nie ma znaczenia, która dyspozycja ma pierwszeństwo, bowiem druga dyspozycja będzie brana też pod uwagę, ale tylko w zakresie nieprzekraczającym limitu określonego w art. 56 ust. 2 prawa bankowego.

Sąd ustalił, że A. J. wypłacił z Banku (...) kwotę (...) i (...) euro. Średni kurs euro NBP na dzień śmierci E. J. (1) wynosił 4,29 zł. Zatem A. J. wypłacił z Banku (...) SA równowartość kwoty 70.266,10 zł i w tym zakresie zrealizował dyspozycję udzieloną w tym banku. Do zrealizowania w banku (...) SA w W. pozostała różnica pomiędzy dopuszczalnym limitem /(...)/, a kwotą wypłacaną w Banku (...) /70.266,10 zł/ czyli kwota 4.879,10 zł. (...) Banku (...) SA w W. A. J. wypłacił kwotę 67.381,70 zł, którą należy pomniejszyć o niezrealizowaną dyspozycję czyli jak wskazano wyżej o kwotę 4.879,10 zł. Różnica tych pozycji to 62.502,60 zł.

W rezultacie Sąd przyjął, że w skład majątku wspólnego E. J. (1) i E. J. (2) weszła także kwota 62.502,60 zł. zgromadzona na rachunku w (...) Banku (...) SA w W..

W pkt. II postanowienia Sąd ustalił, że w skład spadku po E. J. (1) wchodził udział do (...)w składnikach majątkowych opisanych w pkt. I postanowienia.

W pkt. III Sąd ustalił, że A. J. poniósł koszty pogrzebu E. J. (1) w wysokości 6.000 zł.

Zgodnie z art. 922 § 3 k.c. do długów spadkowych należą także koszty pogrzebu spadkodawcy w takim zakresie, w jakim pogrzeb ten odpowiada zwyczajom przyjętym w danym środowisku. W środowisku (...) takim zwyczajom nie odpowiada z pewnością taki pochówek, który wiąże się z postawieniem grobowca. Z tego powodu Sąd oddalił wniosek S. J. o powołanie biegłego kamieniarza na okoliczność oszacowania wartości grobowca. Zatem Sąd nie mógł przyjąć, że koszty pogrzebu E. J. (1), które poniósł A. J. wyniosły 27.000 zł, skoro w tej kwocie miało mieścić się 20.000 zł za postawienie grobowca. Jest to kwota także nieudowodniona, gdyż A. J., oprócz umowy o postawienie grobowca i to dla obojga rodziców, nie przedłożył żadnych innych dowodów na poniesienie kosztów pogrzebu E. J. (1). Niemniej jednak bezsporne było, że koszty pogrzebu odpowiadające zwyczajom przyjętym w danym środowisku wyniosły 10.000 zł, a A. J. pobrał zasiłek pogrzebowy w wysokości 4.000 zł.

W pkt. IV Sąd dokonał podziału majątku wspólnego i działu spadku po E. J. (1) w ten sposób, że składnik majątkowy opisany w pkt I podpunkt 1 postanowienia przyznał na rzecz wnioskodawcy S. J., a składnik majątkowy opisany w pkt I podpunkt 2 postanowienia przyznał na rzecz uczestnika A. J.. To rozstrzygnięcie było zgodne z wolą zainteresowanych



w zakresie prawa odrębnej własności lokalu, a w zakresie środków pieniężnych uzasadnione faktem, że A. J. wypłacił pieniądze w zakresie wyższym niż limit dyspozycji na wypadek śmierci.

W pkt. V Sąd zasądził od A. J. na rzecz H. J. kwotę 6.312,82 zł płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia kończącego postępowanie w sprawie z ustawowymi odsetkami za opóźnienia w razie uchybienia terminowi płatności. Sąd ustalił tę kwotę w następujący sposób: zaliczona do majątku wspólnego kwota pieniędzy zgromadzona w (...) Banku (...) SA w W. w wysokości 62.502,60 zł została podzielona na dwa i uzyskano w ten sposób kwotę 31.251,30 zł czyli kwotę wchodzącą w skład spadku po E. J. (1). H. J., zgodnie z postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, powinien uzyskać czwartą część tej kwoty czyli kwotę 7.812,82 zł. Jednak kwota ta została pomniejszona o 1.500 zł czyli też o czwartą część kosztów pogrzebu ustalonych w pkt. III postanowienia, a obciążających H. J.. Uzyskano w ten sposób kwotę 6.312,82 zł. Sąd doszedł do wniosku, że A. J. jest w stanie zapłacić tę kwotę w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, gdyż wypłacając pieniądze ponad dopuszczalny limit dyspozycji winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu tych środków i je zachować.

W pkt. VI Sąd zasądził od A. J. na rzecz S. J. kwotę 28.033,07 zł płatną w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia kończącego postępowanie w sprawie z ustawowymi odsetkami za opóźnienia w razie uchybienia terminowi płatności. To rozstrzygnięcie w dużej mierze było zdeterminowane tym, że S. J. jest jedynym spadkobiercą E. J. (2) i złożył wniosek o zasądzenie na jego rzecz ewentualnej spłaty należnej E. J. (2). Dokonywanie działu spadku po E. J. (2) było zbędne, skoro S. J. na podstawie testamentu był jedynym spadkobiercą.

Sąd ustalił tę kwotę w następujący sposób: zaliczona do majątku wspólnego kwota pieniędzy w (...) Banku (...) SA w W. w wysokości 62.502,60 zł została podzielona na dwa i uzyskano w ten sposób kwotę 31.251,30 zł czyli kwotę wchodzącą w skład spadku po E. J. (1). S. J. powinien uzyskać czwartą część tej kwoty czyli kwotę 7.812,82 zł. Do kwoty tej doliczono kwotę 31.251,30 zł czyli kwotę należną E. J. (2) z tytułu podziału majątku i kwotę 7.812,82 zł czyli kwotę należną jej z tytułu spadku po E. J. (1). Uzyskujemy w ten sposób kwotę 46.876,94 zł. Jednak kwota ta została pomniejszona o 3.000 zł czyli też o czwartą część kosztów pogrzebu ustalonych w pkt. III postanowienia przypadających na S. J. i E. J. (2). Uzyskano w ten sposób kwotę 43.876,94 zł. Kwota ta została jeszcze pomniejszona o kwotę 15.843,87 zł czyli o 1/8 wartości mieszkania czyli składnika opisanego w pkt I podpunkt 1 postanowienia. Bowiem po śmierci E. J. (1) i E. J. (2), A. J. przypadła udział do (...) w prawie własności tego lokalu. Różnica kwoty 43.876,94 zł i 15.843,87 zł daje kwotę zasądzoną czyli 28.033,07 zł. Sąd doszedł do wniosku, że A. J. jest w stanie zapłacić tę kwotę w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, gdyż wypłacając pieniądze ponad dopuszczalny limit dyspozycji winien liczyć się z obowiązkiem zwrotu tych środków i je zachować.

Punkt VII, VIII i IX zawiera rozstrzygnięcia o kosztach postępowania i kosztach sądowych, przy założeniu, że każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie, z jedną modyfikacją a mianowicie, że opłata od wniosku o dział spadku i podział majątku powinna obciążać każdego z uczestników, bo wnioskodawca składając wnioski działał w interesie uczestników polegających na uregulowaniu stosunków prawnych związanych ze śmiercią E. J. (1) i E. J. (2).

Wnioskodawca uiszczył opłatę od działu spadku w wysokości 500 zł, zatem uczestnicy A. J. i H. J. powinni mu zapłacić czwartą część tej opłaty czyli kwoty po 125 zł /pkt. VII postanowienia/ Kwota 125 zł obciążająca E. J. (2) nie została zasądzona skoro S. J. jest jej jedynym spadkobiercą.

Opłata od wniosku o podział majątku w wysokości 1.000 zł nie została uiszczona, zatem uczestnicy winni ponieść ją w równym stopniu, z tym zastrzeżeniem, że część opłaty obciążająca E. J. (2) ma uiszczyć S. J.. Sąd wydał zatem rozstrzygnięcie w pkt. VIII i IX na podstawie art. 113 ust. ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, a w stosunku do H. J. dodatkowo na podstawie art. 113 ust. 2 pkt. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z zasądzoną na jego rzecz roszczenia, gdyż był on zwolniony z kosztów sądowych w całości.

Wnioskodawca w apelacji od tego orzeczenia zaskarżając je w zakresie: pkt I ppkt 2, pkt VI – VIII zarzucił:

- 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za postawę orzeczenia, iż w skład majątku wspólnego E. J. (1) i E. J. (2) wchodzi środki pieniężne jedynie w wysokości 62.502,60 zł wypłacone przez A. J. z rachunków bankowych prowadzonych przez (...) Bank (...) SA w W., zamiast w kwocie 137.647,80 zł stanowiących sumę wszystkich zgromadzonych środków pieniężnych znajdujących się na rachunkach bankowych E. J. (1), tj. w (...) Bank (...) SA w W. w kwocie 67.386,70 zł oraz w Banku (...) SA w kwocie 41.666 zł i 6.666,69 euro, czyli 70.266,10 zł,
- 2) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu, iż należność z tytułu dyspozycji na wypadek śmierci, którą uzyskał A. J. powinna zostać potrącona ze wszystkich środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych spadkodawcy tj. z kwoty 137.647,80 zł zamiast jedynie z udziału w (...) tych środków, czyli z kwoty 68.823,90 zł, bowiem pieniądze na rachunkach objęte były wspólnotą majątkową małżeńską, zaś dyspozycję wydał jedynie E. J. (1), który mógł rozporządzać tylko swoim udziałem a nie całością tych środków,
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na zasądzeniu od A. J. na rzecz S. J. kwoty 28.033,07 zł zamiast kwoty 49.980,03 zł, która stanowiła udział w (...) środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych E. J. (1) (pomniejszony o kwotę 15.843,87 zł tytułem spłaty A. J. oraz o 3.000 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu), jaki w wyniku podziału majątku wspólnego E. J. (1) i E. J. (2) powinien przypaść S. J. po E. J. (2), jako jej jednemu spadkobiercy,
- 4) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od A. J. na rzecz S. J. jednorazowej spłaty w terminie 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia kończącego postępowanie w sprawie z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności, pomimo że A. J. nigdy nie wnioskował o ewentualne zobowiązanie go do zapłaty na rzecz S. J. w żadnym konkretnym terminie, a tym bardziej w tak odległym jak 6 miesięcy. Ustalenie przez Sąd I instancji w/w terminu narusza także słuszny interes wnioskodawcy, którego bezpodstawnie zmusza się do tak długiego oczekiwania na spłatę przez A. J., pomimo, iż ten powinien liczyć się ze spłatą już od września 2013 roku.
- 5) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 98 k.p.c. w zw. z art 520 § 3 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, iż każdy z zainteresowanych ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w postępowaniu, w sytuacji gdy A. J. przegrał przedmiotowe postępowanie, które wykazało, iż bezzasadnie odmawiał on rozliczenia się z wnioskodawcą udziałem w spadku po E. J. (1), natomiast S. J. z uwagi na nieudane próby polubownego załatwienia z nim sporu, zmuszony był skierować sprawę na drogę postępowania sądowego, ponieść opłaty sądowe i skorzystać z usług profesjonalnego pełnomocnika, co naraziło go na wydatek z winy A. J.,
- 6) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 56 prawa bankowego, poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż dyspozycja na wypadek śmierci ma skutek w stosunku do całości środków zgromadzonych na rachunkach bankowych objętych wspólnotą majątkową małżeńską, a nie tylko do udziału w 1/2 tych środków, którymi faktycznie mógł dysponować ich posiadacz, czyli E. J. (1). Przedmiotowa dyspozycja dotyczy bowiem stricte tylko E. J. (1) i jego udziału w majątku wspólnym, nie powinna zatem odbywać się kosztem udziału E. J. (2), a przez to także S. J. jako jej jedynego spadkobiercy,
- 7) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 199 w zw. z art. 200 k.c. – poprzez jego niezastosowanie i ustalenie, iż A. J. w ramach wydanych na jego rzecz przez E. J. (1) dyspozycji na wypadek śmierci był uprawniony do wypłaty środków pieniężnych ze wszystkich zgromadzonych na rachunkach bankowych aktywów stanowiących wspólność majątkową małżeńską (wspólność łączną) E. J. (1) i E. J. (2), pomimo iż nie miał do tego prawa,
- 8) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 198 k.c. – poprzez jego niezastosowanie i ustalenie, że uprawnienie wynikające z wydanej przez E. J. (1) dyspozycji na wypadek śmierci jest skuteczna jeszcze przed dokonaniem podziału majątku wspólnego E. i E. J. (2). Ustalenie Sądu I instancji w tym zakresie jest nieprawidłowe, bowiem dyspozycja ta jak nazwa wskazuje jest skuteczna dopiero z chwilą śmierci posiadacza rachunku, a zatem w momencie gdy

ustaje wspólność majątkowa małżeńska, która przekształca się we wspólność ułamkową. Fakt ten powoduje, iż przedmiotową dyspozycją objęty jest jedynie udział E. J. (1) w majątku wspólnym z E. J. (2).

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, wnioskodawca wniósł o:

I. zmianę postanowienia w zaskarżonej części w:

1) pkt I ppkt 2) – poprzez ustalenie, iż w skład majątku wspólnego E. J. (1) i E. J. (2) wchodzi środki pieniężne wypłacone przez A. J. z rachunków bankowych prowadzonych przez (...) Bank (...) SA. z siedzibą w W. w kwocie 67.386,70 zł oraz przez Bank (...) SA z siedzibą we W. w kwocie 70.266,10 zł czyli łącznie 137. 647,80 zł,

2) pkt VI – poprzez zasądzenie od A. J. na rzecz a rzecz S. J. kwoty 49.980,03 zł płatnej w terminie 14 dni od uprawomocnienia się postanowienia kończącego postępowanie w sprawie z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności,

3) pkt VII – poprzez zasądzenie od A. J. na rzecz S. J. zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

4) pkt VIII – poprzez jego uchylenie,

II. ewentualnie uchylenie postanowienia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania,

III. zasądzenie od uczestnika A. J. na rzecz wnioskodawcy S. J. kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obydwie instancje według norm przepisanych.

Uczestnik A. J. wniósł o oddalenie apelacji wnioskodawcy oraz zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, wskazując, że przepis art. 56 prawa bankowego jest przepisem szczególnym w stosunku do zasad ogólnych kodeksu cywilnego w zakresie prawa spadkowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy podlegała w zdecydowanej części uwzględnieniu, przy podzieleniu większości zarzutów apelacyjnych.

Ma rację apelant, że Sąd Rejonowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, przyjmując, iż w skład majątku wspólnego E. J. (1) i E. J. (2) wchodzi kwota 62.502,60 zł zgromadzona na rachunku w (...) Banku (...) SA w W.. Prawidłowe jest bowiem ustalenie, że oszczędności w kwocie 137.647,80 zł., zgromadzone na wszystkich rachunkach oszczędnościowych prowadzonych na nazwisko spadkodawcy, na dzień ustania wspólności ustawowej E. J. (1) i E. J. (2), a nie dokonywania podziału majątku, wchodziły do ich majątku wspólnego.

Stosownie do treści art. 46 k.r.o., od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące wspólności majątku spadkowego i działu spadku, które w art. 1035 k.c. przewidują odpowiednie stosowanie przepisów o współwłasności w częściach ułamkowych w kwestiach nie unormowanych przepisami tytułu VIII księgi czwartej kodeksu cywilnego. Art. 567 § 3 k.p.c. stanowi, że do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, a zwłaszcza do odrębnego postępowania w sprawach wymienionych w paragrafie pierwszym, stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Przepisy te przewidują z kolei (art. 688 k.p.c.) odpowiednie stosowanie w kwestiach w nich nie unormowanych przepisów o postępowaniu w sprawach o zniesienie współwłasności, a w szczególności art. 618 § 2 i 3 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego i nauce ugruntowany jest pogląd zgodnie z którym, do majątku wspólnego po ustaniu wspólności ustawowej ma odpowiednie zastosowanie także art. 1036 k.c. stanowiący, że rozporządzenie przez spadkobiercę udziałem w przedmiocie należącym do spadku wymaga zgody pozostałych spadkobierców, a w braku

zgody któregokolwiek z nich rozporządzenie jest bezskuteczne o tyle, o ile naruszałoby uprawnienia przysługujące temu spadkobiercy na podstawie przepisów o dziale spadku.

Bezspornym jest, że uczestnik postępowania A. J. dokonał wypłaty całości środków pieniężnych zgromadzonych na rachunkach bankowych prowadzonych na nazwisko E. J. (1) w (...) Banku (...) SA w W. i Banku (...) SA we W. (kwoty: 67.381,70 zł, 6.666,69 euro i 41.666 zł) realizując dyspozycje tego spadkodawcy na wypadek śmierci. E. J. (1) nie mógł jednak skutecznie dysponować na wypadek śmierci kwotą 137.647,80 zł, a jedynie udziałem w wysokości 1/2, gdyż w ten sposób naruszał uprawnienia E. J. (2), przysługujące jej na podstawie przepisów o podziale majątku wspólnego. Dla oceny przynależności tych oszczędności do majątku wspólnego, czy majątku osobistego jednego z małżonków, bez znaczenia pozostaje fakt, iż środki te były zgromadzone na rachunkach prowadzonych wyłącznie na nazwisko spadkodawcy. Decydujące o przynależności tych środków jest źródło ich pochodzenia, gdyż ulokowanie tych środków przez jednego z małżonków na rachunku bankowym jednego z nich nie prowadzi do przeniesienia własności tych środków na jego rzecz. Przed ustaniem wspólności, zgromadzone przez małżonków oszczędności pieniężne są przedmiotem wspólności łącznej, bezudziałowej.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie daje podstaw do ustalenia, że kwota 137.647,80 zł należała do majątku osobistego spadkodawcy, a tak nawet nie twierdził uczestnik A. J., próbując jedynie dowiedzieć, iż pieniądze wchodziły w skład majątku wspólnego jego oraz byłej małżonki. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, z przyczyn na które wskazał w pisemnych motywach orzeczenia, że twierdzenia te są gołosłowne, z czym zgodził się uczestnik, nie wnosząc apelacji.

Ma rację apelant, że Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 56 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo Bankowe (Dz. U. z 2015 r., poz. 128 ze zm.) w zw. z art. 31 § 1 k.r.o., zgodnie z którym z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność ustawowa, obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, błędnie przyjmując, iż spadkodawca mógł dokonać dyspozycji na wypadek śmierci ponad przysługujący mu udział 1/2 w majątku wspólnym, stosownie do dyspozycji przepisu art. 43 § 1 k.r.o.

W takiej sytuacji, zgodnie z art. 1036 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o., sąd uznając rozporządzenie E. J. (1) za bezskuteczne w stosunku do E. J. (2) w zakresie kwoty przewyższającej jego udział w majątku wpólnym, powinien dokonać podziału majątku wspólnego tak, jakby rozporządzenia tego nie było, czyli biorąc pod uwagę stan z chwili ustania wspólności ustawowej. Zasadą jest, że przedmiotem podziału mogą być jedynie te składniki majątkowe, które wchodziły w skład wspólnego majątku w dacie ustania wspólności i nadal w nim pozostają w dacie podziału. Uczestnik A. J. rozporządził wszystkimi pieniędzmi wchodzącymi w skład majątku wspólnego E. J. (1) i E. J. (2), które to rozporządzenie w zakresie kwoty 68.823,90 zł ( (...) z kwoty 137.647,80 zł) jest bezskuteczne względem wnioskodawcy, jako jedynego spadkobiercy testamentowego E. J. (2) i powinno znaleźć jedynie przełożenie na rozliczenia pomiędzy wnioskodawcą i tym uczestnikiem postępowania, gdyż wbrew twierdzeniom wnioskodawcy kwota 68.823,90 zł nie może być zaliczona do masy podlegającej podziałowi.

Spadkodawca E. J. (1) mógł zatem złożyć dyspozycję na wypadek śmierci jedynie w zakresie kwoty 68.823,90 zł, która zgodnie z ust. 5 art. 56 wyżej powołanej ustawy, nie wchodzi w skład spadku po nim. Uczestnik A. J. powinien z kwoty 68.823,90 zł, rozliczyć się z wnioskodawcą przy uwzględnieniu przysługującej mu spłaty z tytułu udziału (...) w składniku majątkowym opisanym w punkcie I ppkt 1 w wysokości 15.843,87 zł, który przyznano wnioskodawcy i przy uwzględnieniu kosztów pogrzebu spadkodawcy na kwotę 3.000 zł, które to ostatnie dwie pozycje nie były przez wnioskodawcę kwestionowane. Różnica pomiędzy kwotą 68.823,90 zł i kwotą 18.843,87 zł (15.843,87 zł + 3.000 zł) stanowi kwota 49.980,03 zł, którą uczestnik powinien zapłacić na rzecz wnioskodawcy.

Ma rację wnioskodawca, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisu prawa procesowego, to jest art. 321 § 1 k.p.c. przez jego zastosowanie, gdyż brak było podstaw do odroczenia płatności zasądzonej kwoty na okres 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia, z przyczyn na które wskazano w apelacji, a nadto z uwagi na dobrą sytuację finansową uczestnika A. J., który na rozprawie apelacyjnej oświadczył, że ma oszczędności w kwocie 130.000 zł, także w walucie, a zatem jest w stanie niezwłocznie dokonać spłaty na rzecz wnioskodawcy.

Apelacja wnioskodawcy w zakresie dotyczącym naruszenia art. 98 k.p.c. w zw. z art. 520 § 3 k.p.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Zasadą jest, że w postępowaniu nieprocesowym każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (art. 520 § 1 k.p.c.). Wyjątki od niej przewidziane są w art. 520 § 2 k.p.c. zgodnie z którym, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości oraz w art. 520 § 3 k.p.c., w myśl którego jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika, przy czym przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie. W tzw. sprawach działowych, do jakich należą sprawy o podział majątku wspólnego i dział spadku, nie zachodzi sprzeczność interesów, niezależnie od tego jaki dana strona zgłasza wniosek co do sposobu podziału i jakie stanowisko zajmuje w sprawie. W takich postępowaniach uczestnicy są również w równym stopniu zainteresowane wynikiem postępowania, a ich interesy w zasadzie są wspólne, gdyż polegają na wyjściu ze stanu wspólności (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2013 r. sygn. akt II CZ 149/12, z dnia 19 listopada 2011 r., III CZ 46/10, OSNC 2011, nr 7-8, poz. 88, z dnia 19 listopada 2011 r., III CZ 47/11, nie publ., z dnia 16 września 2011 r., IV CZ 40/11, nie publ. i in.).

Z tych wszystkich przyczyn Sąd odwoławczy postanowił: zmienić zaskarżone postanowienie w punkcie I (pierwszym) podpunkcie 2 (drugim) przez wyeliminowanie tego rozstrzygnięcia, w punkcie VI (szóstym) i podwyższyć kwotę 28.033,07 zł do kwoty 49.980,03 zł płatnej w terminie do dnia 11 października 2017 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w razie uchybienia terminowi płatności, o czym orzeczono na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Apelacja w pozostałym zakresie, co do kosztów postępowania i sądowych podlegała oddaleniu, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Zachodzą podstawy do przyjęcia, że w postępowaniu odwoławczym interesy wnioskodawcy były sprzeczne z interesami uczestnika A. J., zdecydowana większość zarzutów apelacji okazała się uzasadniona, poniesione przez wnioskodawcę koszty były relatywnie wysokie, dlatego istniały dostatecznie usprawiedliwione przyczyny dla oparcia rozstrzygnięcia na wyjątku przewidzianym w art. 520 § 3 k.p.c. Z tej przyczyny zasądzono od uczestnika A. J. na rzecz wnioskodawcy S. J. kwotę 2.800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania za drugą instancję (opłata od apelacji – 1.000 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika 1.800 zł przyznane w oparciu o § 2 pkt 5, § 6 pkt 3 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych ( Dz. U., poz. 1804 ze zm.).